PABLO ES X florek, Chciałbym uciec stąd

Chciałbym daleko uciec stąd
Może za zmrokiem
Czeka na mnie ktoś

Ile razy upadłem
Tak samo jak kwiaty
Które ci dawałem
(tak samo jak kwiaty
które ci dawałem)

Dziś sam jak palec
Przemierzam ten świat
Nie chce cię winić za to co się wydarzało
Choć byłaś jedyną
Której oddałem tą miłość
Zabolało mnie
Gdy pierwszy raz kłamałaś
Wyryłem nasze imiona na scanie
By się tak pięknie wpatrywać
Pamiętam każdy ból
A szczęścia nie będę wspominać

Chciałbym daleko uciec stąd
Może za zmrokiem
Czeka na mnie ktoś

Ile razy upadłem
Tak samo jak kwiaty
Które ci dawałem
(tak samo jak kwiaty
które ci dawałem)

Chciałem z Tobą śmiać się i rozklejać kiedy płaczesz
Tęsknie za Tobą
I nie mogę się do tego przyznać
Ty chcesz się kłócić
Czyja to była wina
Nosiłem ból w kopercie
By nikt tego nie widział
Kiedyś wsadzę w butelkę i odpłynę
Jak ty z mojego życia
Żyje z pustką na co dzień
Patrząc w lustro czuję jak tonę
Czym zawiniłem że byłem tylko na chwilę
Czy twoje słowo "kocham" było prawdziwe
Proszę uszczypnij mnie
By to był tylko sen
Dlaczego odbieramy sobie to co dawało nam tlen
Powiedz gdzie mam zapukać
Nie chce tych samych serc
Nie chce z kimś innym wracać do tych samych serc

Chciałbym daleko uciec stąd
Może za zmrokiem
Czeka na mnie ktoś

Ile razy upadłem
Tak samo jak kwiaty
Które ci dawałem
(tak samo jak kwiaty
które ci dawałem)

florek:
Chciałbym uciec stąd

Tylko nie wiem dokąd
Dawno byłem z nią
Dzisiaj nie ma obok
Dawałem wiele od siebie
I co zostało nie wiem
Jest cząstka we mnie co się w mojej głowie dzieje
Moje serce się rozrywa na te cząstki pierwsze
Zapomniałem ćwiczyć a przecież to też jest (?)
Czułem wielki strach a bez ciebie go czuję częściej
Mała proszę wróć